

Adres URL strony <http://www.publikuj.org/57038>

Agencja Nonoproblemo o projektowym podejściu do zleceń

ID artykułu: 57038 / 10251

URL: <http://www.publikuj.org/57038>

Przychodzi klient do agencji i mówi:

Potrzebuję jubileuszowego prezentu idealnego. Ma być piękny, oryginalny, zindywidualizowany. Ma zapadać w pamięć, zachwycać formą, po prostu ma mieć efekt WOW.

Co na to agencja?

Nonoproblemo!

WYZWANIE I BACKGROUND NA TROPIE POTRZEB

Z okazji obchodzonego 10-lecia działalności agencja Nonoproblemo postawiła sama przed sobą wyzwanie: stworzenie nieszablonowego prezentu dla swoich klientów, partnerów i dla siebie. To, że została zleceniodawcą dla samej siebie w żadnym stopniu nie zmieniło stylu pracy. Z jednym wyjątkiem pozwoliło to na ominięcie pierwszego etapu procesu, czyli poznania klienta i identyfikacji jego potrzeb.

PRACA KREATYWNA WSZYSTKIE RĘCE NA POKŁAD

Po zapoznaniu się z klientem i po identyfikacji jego potrzeb, rozpoczyna się zwykle etap poszukiwań kreatywnych. Tak było i w tym przypadku. Najpierw trzeba było określić formę prezentu. Po analizach zespół Nonoproblemo uznał, że określone w wyzwaniu cele najlepiej będzie realizować notes, który:

pozwole na pokazanie potencjału graficznego i copywriterskiego agencji,

będzie świetnym nośnikiem idei Nonoproblemo i wizytówką możliwości agencji,

pokaże zmysł estetyczny i poczucie humoru zespołu.

Po określeniu czym ma być prezent, przyszedł czas na zastanowienie się, jaki ma być. Graficy dostali wolną rękę i stworzyli takie formy stron notatnikowych i towarzyszące im ilustracje, do których na podstawie wspólnie wypracowanej listy luźnych skojarzeń pozostało tylko dopisać lub dobrać treści.

REALIZACJA CYKL PRZYMIAREK

W międzyczasie trwały poszukiwania formy, która najlepiej odda charakter notesu. Początkowo nazywał się pięknoszytem, ale w trakcie realizacji projektu nazwa została zmieniona na nonoszyt bo odzwierciedla zespół, agencję Nonoproblemo, jej idee i podejście do pracy.

Niezależnie od decyzji dotyczącej nazwy, trwały przymiarki, czyli:

poszukiwanie optymalnego formatu 4 godziny w sklepach, 3 w drukarniach,

dobór papieru sprawdzenie 5 kilogramów próbek, 3 wizyty u producentów,

decyzja o rodzaju szycia/klejenia wizje lokalne, próby, testy,
wybór wykonawcy.

REZULTAT EFEKT NONOSZYTU (opinie klientów)

Ja wiem, że wręczyliście go wielu osobom. Ale tak przeglądam, przeglądam i czuję, że nonoszyt jest taki mój

Ja go nawet nie będę używać. Będzie stał na półce, jest taki piękny!

Aż boję się myśleć, co wymyślicie w przyszłym roku i w sumie już bym chciała to zobaczyć.

To jest świetne, do przytulenia. Doskonały nośnik firmowych wartości.

Nonoszyt może być źródłem inspiracji, dziennikiem, notatnikiem, ale też kalendarzem wszystko w zależności od potrzeb użytkownika. Nonoproblemo udało się połączyć wszystkie te funkcje bez narzucania którejkolwiek. Nonoszyt będzie tym, czym uczyni go właściciel.

Kamila Radomska-Woźniak, szefowa Nonoproblemo: Zaprojektowanie nonoszytu wymagało skupienia i dopracowania szczegółów. Podeszliśmy do tego zadania tak, jak do każdego, które realizujemy z uważnością. To podejście jest największym atutem mniejszych agencji, które mają duże doświadczenie rynkowe, jednak ponad ilość ceną jakość. Kiedy zakładaliśmy Nonoproblemo, przyświecała nam idea, aby stworzyć taką agencję, przez jaką sami chcielibyśmy być obsługiwani. Skupioną na potrzebach klienta, oferującą nie tylko wykonawstwo, ale i doradztwo, a przede wszystkim nastawioną na budowanie długotrwałych relacji. I to nam się udało.

Aktywacja: 19/03/19 14:08, odsłony: 68